GAZETA KRAKOWSKA

Nro 9.

z KRAKOWA dnia 29 STYCZNIA 1826 ROKU w NIEDZIELĘ.

— *Z Krakowa.* —

Dzień 21 Stycznia r. b. odnowił naytkliwszy żal w sercach wszystkich Krakowian; odgłos pogrobowy dzwonów, zapowiedział bolesny obrząd w świątyni Panny Maryi, cieniom bohatyra ludzkości wiekopomney pamięci Cesarza Alexandra, Samowładzcy Wszech Rossyi Króla Polskiego, Protektora Rzeczypospolitey Krakowskiey; z woli Senatu żałość wdzięcznego ludu tłumaczącey, poświęcony. Oddawna niebyły mury Krakowa świadkami tak szczerego ubolewania nad stratą Oyca ludów, iak w tey smutney chwili; w innych czasach żałoba, skutkiem zwyczaiu, nieraz wyższych rozporządzeń, przywdziwaną bywała; tu pierwsza wieść o zgonie ukochanego Alexandra, stanowiła iedyne, tym milsze prawo żałoby dla każdego, że mu ią serce nakazało! Jakoż od dnia 14 Grudnia w którym ta wieść okropna aż nadto niestety! niewątpliwa nadeszła; niebyło prawie obywatela któryby zaraz nie okrył się temi oznakami smętności; zaraz tego samego wieczora po wszystkich domach obywatelskich Kir i Krepa zaięły mieysce wszelkiey barwy, a łzy w oczach przyiaciół i krewnych, zaięły mieysce wesołości, bo już nie chęć wzaiemney rozrywki, lecz potrzeba wspólnego ubolewania nad zawcześną utratą wiekopomney pamięci Protektora Rzeczypospolitey, iednych do drugich sprowadzała. Jakże rozrzewniaiący przykład tey rzetelney czułości wystawiła nam płeć piękna!.. W iednym momencie gruba żałoba, zasępiła iey wdzięki, w iedney chwili przewodniczki niewinnych zabaw, przybrały postać Kapłanek smutku i cierpienia! — Z dniem tym ustały wszystkie zabawy, zamkniętym został teatr, zaniechane wszelkie widowiska, grobowe milczenie zdawało się panować dokoła, a Senat, świadek tylu uczuć nieograniczoney miłości ku pamiątce Opiekuna tey krainy, po odebraniu urzędowey dopiero w dniu 7 Stycznia r. b. wiadomości o nieodżałowanym zgonie, uyrzał się uprzedzonym przez mieszkańców Krakowa w swoich życzeniach, że mu nic niepozostało, iak tylko naznaczyć chwilę religiynego Obrzędu, któryby w iedno mieysce zwołuiąc wszystkie serca, u podnóżka tronu Naywyższego uczucia ich połączył.

W dniu tym, maiącym stanowić oraz konkluzyią pięciotygodniowey grubey żałoby, wedle poniżey umieszczoney Uchwały Senatu z dnia 9 Stycznia r. b., o godzinie dziesiątey z rana, Senat otoczony wszystkiem

władzami kraiowemi i Akademiią, w grubey żałobię, maiąc w swoim orszaku wszystkie Kongregacyie i cechy z chorągwiami Krepą osłoniętemi, udał się na żałobne Nabożeństwo do Kościoła Panny Maryi, gdzie Milicyia kraiowa zbronią na dół spuszczoną maiąc na sobie skutkiem wydanego programmatu, wszystkie oznaki żałoby, wzdłuż łodzi środkowey świątyni w szpaler była uszykowana. Cała bazylika wewnątrz, z wszystkiemi Ołtarzami wybita była kirem, a poprawey stronie wielkiego Ołtarza, wystawiony był bogaty tron, na którem stał wizerunek wiekopomney pamięci Cesarza Alexandra w naturalney wielkości, a przy podnożkach tronu na wezgłowiach oznaki Maiestatu dzwigaiących, po stronach, dway officerowie od Grenadyerów milicyi, grubą żałobą okryci, straż honorową składali. Po przybyciu wszystkich władz Rządowych i JJWW. Rezydentów NN. Dworów Proteguiących, JW. Paweł Woronicz Biskup Krakowski, celebrował Mszą żałobną pontifikalnie, podczas którey odbywały się Msze u wielu innych ołtarzy, przy całey orkiestrze tuteyszego Towarzystwa Muzyki, znaczną liczbą Amatorów pomnożoney. — Tysiące ludu pobożnego napełniły tę wielką bazylikę aż do natłoku; posępna żałość małowała się na wszystkich twarzach, tkliwem modłom do Naywyższego o nagrodzenie wielkich Cnot zmarłego Monarchy, towarzyszyły wdzięczne głosy zebranych na chórze Miłośników harmonii, którym przewodniczył głos JW. JP. Julii Grodzickiey unoszący dusze pobożnych słuchaczy do rozrzewnienia! Obrządek ten wyobrażaiący małą tylko cząstkę osieroconych dziatek, błagaiących Boga za Oycem swoim zabranym do wieczności, zamknął wymownym głosem JW. XX. Dubiecki Officyiał Krakowski, gdzie wystawiwszy zgromadzonym Krakowianom bohatyrskie cnoty wiekopomnego Cesarza, wyrzekł między inemi "*że nigdy usta wyrazić, nigdy pióro opisać „niepotrafi czynów szlachetnych, czynów „nadludzkich błogosławionego Alexandra!*„

KANTATA

wykonana przez amatorów w czasie tego Obrzędu.

Świątyni Pańskiey odwieczne sklepienia!
Stokroć żałobne powtarzaycie pienia
Niech Ten przed Boskim co się stawił Tronem
Król Nasz, płacz ludu, nad swym słyszy zgonem:
Szczęścia Narodów, i godło ich mocy,
Zgasł Alexander; pochodnia Północy.
Orszak Aniołów Duch Jego zbogacił
Świąt Bohatera, Polak Oyca stracił.

* * *

Czyliż nadzieia wszelka iuż stracona?
Duch Jego na Nas spoyrzał z niebios łona
Śle Nam pociechę po bolesney stracie,
Drugiego Oyca zostawuiąc w Bracie
Tak i za Grobem ieszcze Nami włada
Gdy los nasz w ręce Mikołaia składa
Świątyni Pańskiey odwieczne sklepienia
Stokroć powtórzcie Nasze dziękczynienia...

SENAT RZĄDZĄCY

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Lubo Senat Rządzący przekonał się naocznie, że w moment, to iest; od dnia 14go Grudnia Obywatele i mieszkańcy tego wolnego kraiu równie iak Osoby do Rządu tuteyszego i do Władz wszelkich należące, wyczytawszy smutną z pism zagranicznych wiadomość o zeyściu z tego świata N. ALEXANDRA Igo Cesarza Wszech Rossyi Króla Polskiego, z popędu własnych uczuć bolesnego żalu, natychmiast okryci grubą żałobą okazali, iak głęboko przeniknieni zostali stratą Nayłaskawszego Opiekona swoiego, iednak gdy mocnieysze są ieszcze obowiązki dla Nay-

iaśnieyszych. Kray ten proteguiących Monarchów, nad te stosunki, iakie łączą Nayiaśnieysze Dwory; gdy niemożna ieszcze położyć końca temu tkliwemu strapieniu, gdy nie może bydź dosyć na tey smutney postaci, w iakiey całe Miasto do dziś dnia widzieć się daie, Senat Rządzący odebrawszy urzędowe od JW. Rezydenta i Konsula N. Cesarza Wszech Rossyi Króla Polskiego doniesienie o tak smutnym wypadku poczytuie sobie za naypierwszą powinność wskazać, komu należy, oznaki tey tak bolesney pamiątki, czego następuiącem postanowieniem dopełnia:

1) Cały skład Senatu, Władze Rządowe, Uniwersytet, wszyscy Urzędnicy w służbie publiczney będący, pozostaną ieszcze w grubey żałobie, aż do dnia 21 b. m. w którym dniu 5cio tygodniowey grubey żałoby ubior, kończyć się będzie.

2) Odprawione będzie wielkie żałobne Nabożeństwo w Kościele Panny Maryi w dniu 21 Stycznia o godzinie 10tey rano, na wzniesienie Modłów do Boga o przyięcie Duszy zmarłego Monarchy do wiecznego Krolestwa Niebieskiego.

3) Cały skład Senatu, JW. Biskup Dyecezyi, Kapituła Katedralna Krakowska, Duchowieństwo, Władze Sądowe, Uniwersytet wszyscy Urzędnicy i Officyaliści wszelkiego stopnia i Wydziałów zgromadzą się na Nabożeństwo w całym czarnym ubiorze.

4) Milicyła znakami żałoby okryta wystąpi do tegoż Kościoła.

5) Wszystkie Kongregacyie i Cechy powinny się w właściwym porządku na to Nabożeństwo zgromadzić.

6) Urząd policyi dopilnuie porządku w Kościele i wszędzie podług przepisow.

Publiczne zabawy, iako to: Casino, bale publiczne za dozwoleniem Rządu zapowiadane, tańce, reduty, w domach publicznych, oberżach, szynkowniach do dnia 21 miesiąca bieżącego są zakazane, oprocz teatru; ktory iuż był zamknięty w miesiącu Grudniu r. z.

Postanowienie ninieysze dla wykonania ma bydź wszystkim wyżey wyrzeczonym władzom przesłane.

W Krakowie dnia 9 Stycznia 1826 r.

Wodzicki.

Mieroszewski, Sekr: Jen: Sen.

Na trzynastym Posiedzeniu Seymu Rzeczy-pospolitey Krakowskiey dnia 27 Grudnia 1825 r.

Reprezentant Lipczyński Delegowany Sędzia Pokoiu w rozbiorze Proiektu do Ustawy Gorniczey przez Rządzący Senat Izbie Ciała Prawodawczego przedstawionego, odczytał następne Uwagi:

Popieraiąc Wniosek JW. Czernińskiego Delegowanego Sędziego Pokoiu do Art: 115 Proiektu przeciw Konstytucyinego o Kopalniach uczyniony, oświadczyłem produkować Dekret Króla Saskiego znoszący Prawo Maxymiliańskie o Gornictwie. Głos zaś JW. Senatora Delegowanego pełen Nauki i Wymowy na Sessyi 10tey miany, od tego mnie uwalnia, z tą tylko różnicą, że JW. Senator ten Dekret na umocnienie exystencyi prawa Maxymiliańskiego, to tu w tey Prawodawstwa Swiątyni na uchylenie tegoż Prawa o Kopalniach przytaczano między innemi powodami i przyięto przez dwukrotne odrzucenie tegoż Proiektu. Dekret ten do moiego celu nie sądzę bydź wcale potrzebnym. Zamiarem moim iest okazać, że Konstytucya Nam nadana, uchyliła i zniszczyła Maxymiliańskie Prawo, Prawo na którego zasadach cały Proiekt do Uchwały o Kopalniach opiera się, Prawo więcey iak przed trzemaset laty napisane, Prawo du-

)2(

tem czasu i ręką potrzeby a wcześniey kreślone i do niey stósowane, Prawo nakoniec w takim Wieku ustanowione, który był załosnym świadkiem krwawego Trybunału w Niemczech, pod Jmieniem Wemium znanego. Jeżeli krew i życie naydroższą własność Człowieka, tak mało w ten czas ważono, do takiey okropności wdrożonym umysłom zdawało się niczem naruszyć i odebrać własność prywatną Ziemi Obywatela przez wydawanie listów śledczych, koncessiów, Permissiów i tym podobnych.

Rozbierzmy w krótkości co to iest Koncessya Kopalń komu innemu w prywatney własności będącey? Jak się nabywa? i iakie iey skutki? A ten rozbiór do uznania Nas tego doprowadzi, że takowe Koncessye są wyraźnem zgwałceniem Konstytucyi. Art: 16 Proiektu o Kopalniach, każdemu mieszkańcowi Kraju nadaie prawo do uzyskania Koncessyi. Art: 3. Taka iey czyni definicyą „ Koncessya iest Akt, który urządza Prawa Właścicielów Ziemi względnie wytworów Koncedowanych komu innemu Kopalni„ Jakaż moc i skutek tey Koncessyi? Oto podług Art: 20 oczyszczą wszelkie Prawa własności na rzecz Koncedowanego. Cóż to znaczy tak pięknie ubarwiony wyraz *oczyszcza* w samey istocie odbiera i pozbawia własności, bo podług Art: 6 nadaie komu innemu wieczne Prawo Kopalni, które może bydź rozporządzone i ustąpione trzeciemu iak inne Dobra obciążone długami hipotecznemi iak Art: 22 23 i 24. Jakimże sposobem to wywłaszczenie następuie? zapytaiąż się dziedzicą czy chce, lub nie komu innemu swą własność odstąpić. Wszak dobrowolna umowa między ustępuiącym, a nabywaiącym przez Koncessyą poprzedzać powinna, wcale nie, Nadzor, czyli Wydział Skarbowy i Rząd podług Art: 4. i 32. tę moc sobie Proiektem do Prawa zostawia i przywłaszcza. Jeżeli u prywatnego Właściciela Ziemi znaydzie się Kopalnia w ten czas podług Art: 17 ściśle dochodzą, iaka iest zamożność Właściciela, które że nie może mieć ustanowionego, ani Minimum, ani Maximum, dowolności podlega, kto tedy większą ilość pieniędzy okaże, czyli zamożność, temu koncedują Kopalnią bez względu czy daie zezwolenie lub nie na to Właściciel. Wszakże w głosie JW. Delegowanego Senatora te wyrazy stanowcze słyszeć się dały „ Niemasz zamożności odstąp Kopalni komu innemu, odstąp aby się z twoią krzywdą kto inny bogacił, odstąp chociażeś użycie iey n dziei dostania zamożności ze spadku lub innego źrodła na dalszy czas zawiesił, odstąp chociaż wsparcie z tey Kopalni dla swoich dzieci i potomstwa zostawić sobie ułożył, odstąp niezaprzeczoney ci własności chociażeś sam lub z przodków twoich tey się w pocie twoiego czoła dorobił i własnemi pieniądzmi zapłacił; ta to iest wina ten iedyny przypadek, brak zamożności nadaie prawo zabierać własność prywatną na Skarb; to inaczey nie da się poiąć i wytłómaczyć, ani ze swoiey przyczyny, ani ze swoich skutków, tylko że Koncessyia iest zabór poszredni prywatnego Obywatela na Skarb, gdy nadzor i Rząd odbiera to co iest moie, a komu innemu nadaie, dla tego że ia mniey iak koncedowany pieniędzy posiadam. Ten Proiekt do prawa o Kopalniach wszędzie rażące wyrazy odebrania cudzey własności zawsze pięknemi słowami obwiia. W Art: 19 mówi „ Nadzór stanowi o powodach, albo uwagach podług iakich pierwszeństwo ma bydź pozwolone, między różnemi zamowcami Koncessyi naypierwszy wzgląd maiąc na Dziedzica. „ Co to iest ten wzgląd? iakie Jego są granice prawem zakreślone, iaka miara? zapewne zamożność, czyli pieniądze. Teć to są naymocnieyszemi dowodami wszystkiego. Lecz niepowinien ten względom ulegać ko-

mu nayświętsze prawo własności służy, rozrządzać, przedać, zamienić, dać, darować, podług dobrowolney umowy tak, iak mu własny interess każe, w ten czas, kiedy ią zawrzeć chce, za taką ilość, za iaką się ugodzi i podług takich warunków, na iakie przystanie, aby tylko przestrzegaiąc godziwie swoiey nal żytości, wykonywał ściśle przywiązaną do niey powinność. Nic tam względy nie ważą, gdzie czysta sprawiedliwość działać powinna. Względu, intrygą zabiegami, acz nie zawsze i u wszystkich dostąpić można. Tey nieszczęsney kolei czasem i sprawiedliwość podlega. Lecz Sankcyia kar na iey przestępcow bezpiecznieyszą ią czyni, na udzielaiących niesłusznie względy żadna bydź nie może, i dla tego znośnieysza iest niesprawiedliwość, ktòra z przestępstwa, iak ta ktòra z znaku prawa wypływa. Zarzucić kto może, że tam się niepopełnia niesprawiedliwość, gdzie Prawo tak działać wyraźnie nakazuie. Właśnie też dla tego, abyśmy nie byli hołdownikami niesprawiedliwości uprawnioney, nie stanowmy i nieprzyimuymy takiego Prawa. To co się dotąd mòwiło, przekonywa że Koncessya ze wszystkiemi formalnościami z przyczyny niezamożności udzielona, nie co innego iest, iak tylko zabor własności Obywatela na Skarb dokonany pośrednio.

Otwòrzmy Świętą kartę Konstytucyiną tę niezłomną Tarczę całości Maiątkòw Naszych i czytaymy z Uwagą i mocnym zastanowieniem Art: 23. Konstytucyi w słowach: Prawo nie może nigdy postanowić zaięcia na Skarb własności Obywatela, wyiąwszy przedmioty Kontrabandy na Skarb zabrane.,, Te wyrazy Konstytucyi naydobitniey dowodzą, że tylko ieden iest przypadek zabrania własności Obywatela na Skarb, to iest Kontrabanda, a więcey nigdy, nigdy Prawo zaś Maxymiliańskie z ktòrego się proiekt do Prawa Gòrniczy wylągł i utworzył, naznacza drugi przypadek zabrania własność Obywatela na Skarb przez Koncessyą, a ten iest niezamożność. Art: 14. Konstytucyi powiada: ,, W każdym Okręgu obeymuiącym przynaymniey 6,000 dusz będzie ieden Urzędnik Poiednawczy przez Zgromadzenie Reprezentantów mianowany. ,, Art: 115 zaś Proiektu do Prawa o Kopalniach inny Sąd poiednawczy, to iest Nadzor nie od Zgromadzenia Reprezentantòw obrany w brew Konstytucyi postanawia.

Gdy tedy Prawo Maxymiliańskie Art: 14 i 23 Konstytucyi naszey wyraźnie gwałci, i odmienia, a nieodzowna Sankcyia każdey Ustawy późnieyszey, a ieszcze Konstytucyiney na tem zależy, że wszystkie Prawa Ustawie tey przeciwne znoszą się podług tey zasady "*Posteriora ligant priora*,, a zatem Prawo Maxymiliańskie o kopalniach i Artykuły Kodexu Cywilnego 552. 597. 598 do utrzymania Maxymiliańskiego Prawa tey postaci iak teraz iest odnoszące się są Konstytucyią zniesione, a zatem nikogo nieobowiązuiące, i proiektu do Prawa o kopalniach na zasadach Prawa Maxymiliańskiego oparty, a iako do zmiany Konstytucyi dążący, podług Art: 68 Statutu urządzaiącego Zgromadzenia polityczne nie może bydź do Deliberacyi przyięty, tylko odrzucony.

Delegowany Senator Radwański w poparciu proiektu Senatu do Ustawy gòrniczey zażądał Kommunikacyi uwag Reprezentanta Lipczyńskiego dla wygotowania odpowiedzi.

Reprezentant Assessor Seymu Soczyński przedstawił, iż z porządku uwagi Reprezentanta Lipczyńskiego ulegaią Kommunikacyi Kommissyi Prawodawczey roztrząsaniem proiektu do Ustawy gòrniczey zaiętey.

Izba Prawodawcza postanowiła przeto uwagi Reprezentanta Lipczyńskiego przesłać Kommissyi Prawodawczey, polecaiąc zarazem kancellaryi Seymowey, ażeby kopiią onychże

udzieliła delegowanemu Senatorowi Radwańskiemu.

Reprezentant Hr. Arthur Potocki zabrawszy głos przedstawił:

„Na publicznych gościńcach w Mieście w okolicy, wszędzie widziemy, że baczny Rząd myślał o potrzebach i przyiemności naszey, niezapomniymy też ile winniśmy poświęceniom się i pracy W. Straszewskiego, pierwszy krok uczyniony za mury nasze przedstawia iego Imie naszey wdzięczności. Porządek, ochędostwo, dobre mienie są zapewne powinnością dla ludzi ucywilizowanych, lecz pozostaie nam świętszy daleko obowiązek do dopełnienia. — Otoczeni pomnikami czasow świetnych, iesteśmy odpowiedzialni za ich utrzymanie, a nawet ozdobę, na tey klassyczney ziemi naszych pamiątek kamienie maią głos, aby przeszłość opowiadać przyszłości. Obawiaymy się by kiedy niepowstali na nas i nierzekli: Wiele uczynili ku wygodzie i użytku, nic dla obowiązku, wnoszę więc aby upraszać Senatu o podanie na przyszłey Reprezentancyi proiekt Prawa względem utrzymania i przyozdobienia naszych starożytnych gmachów.

Wniosek ten Izba Prawodawcza postanowiła przesłać Senatowi Rządzącemu.

Reprezentant Czerniński delegowany Sędzia Pokoiu przymawiaiąc się podobnież za utrzymaniem pamiątek starożytności, uczynił wniosek o przysposobienie zwrotu łańcucha, którym Królowa Polska Jadwiga, czyli Anna Akademiią dla Rektorów teyże uposażyła.

Wniosek ten za złożeniem na piśmie postanowiono przesłać Senatowi.

Na trzternastem Posiedzeniu Seymu dnia 29 Grudnia 1825 r.

Reprezentant Czerniński złożył na piśmie wniosek względem przysposobienia zwrotu łańcucha dla Akademii za którym na przeszłey Sessyi przymawiał się, wniosek ten odesłano do Senatu.

Reprezentant Józef Hr. Wodzicki popierając wniosek Reprezentanta Hr. Potockiego na przeszłym Posiedzeniu uczyniony tchnący duchem narodowości znamionuiącey każdego Polaka o zachowanie gmachów i starożytnych pamiątek istnieiących na ziemi Rzeczy-Pospolitey Krakowskiey, mniemał iż Senat Rządzący z tego wniosku, aczkolwiek popartego wolą Izby Prawodawczey, nie będzie mógł zrobić użytku bez pewnego na to funduszu, takowe obmyślać iakowym nowym Podatkiem, nie może bydź skutkiem obrad ani teraźnieyszey, ani przyszłych Reprezentancyi każdey bowiem powinno bydź naywiększym usiłowaniem podatki zmnieyszać, a oszczędność zaprowadzać, aby więc to wszystko zachować oznaymił Mowca, żeby przy wniosku Reprezentanta Hr. Potockiego przedstawić Rządzącemu Senatowi, czyliby to i życzeniom ogólnym, i celowi niebyło odpowiadaiącym, aby corocznie była oznaczona kwota 10 lub 12nastá z kapitałów wpłynionych do Skarbu z Laudemiów zwiększonych licytacyami, a szczególniey z sprzedanych murów; i różnych realności mieyskich, tym sposobem Obywatele, którzy te kapitały wypożyczeniem na hipotękę wzięli, ratami z większą łatwością, niżeli za awizacyią zastrzeżoną naraz z takowych uiściliby się kapitałów. Część tych pieniędzy zarobnikom wydawana, poprawiłaby los pracowitych, a niemożnych mieszkańców naszey Krainy, luboby dochód kraiowy zmnieyszył się ubytkiem stopniowym prowizyi od kapitału, takowy ubytek corocznie mógłby bydź na oszczędność obracany, przez co zyskiwałby na tem honor narodowy, i zapewniał wdzięczność Reprezentancyi i Rządowi.

Delegowany Senator Radwański dzieląc

przekonanie o potrzebie zachowania gmachów starożytnych z obmyśleniem na to funduszu, znaydował niemożność użycia na ten cel kapitałów Laudemialnych z uwagi, że te będąc częścią szacunku Dóbr narodowych w dzierżawę wieczystą wypuszczanych, dopełniaią przychód Skarbu narodowego.

Reprezentant Assessor Seymu Soczyński oznaymił: iż wniesienie Reprezentanta Hr. Wodzickiego da się użyć co do kapitałów z sprzedarzy rozebranyzh murów i domów mieyskich wynikłych.

Reprezentant Hr. Wodzicki odezwał się, iż wniesienie swe w dostarczeniu funduszu na zachowanie gmachów starożytnych gruntuie na wszelkich kapitałach narodowych, z przekonania, iż w kraiu naszym nie masz dla Rządu potrzeby zbierania kapitałów, iest raczey powinnością ożywiać spekulacyią pieniędzy, przez użycie onychże na załatwienie potrzeb kraiu, a przezto dostawienie poręki pracowitemu ludowi do zarobku, przytym Mowca nie zgadzaiąc się, ażeby Laudemialne kapitały stanowiły część szacunku Dóbr narodowych, dzielił kapitały na stanowcze i przypadkowe, wnosząc: iż za stanowczy kapitał kwota Pretium fisci dopełniaiąca uważać się da, przybytek zaś z licytacyi za przypadkowy kapitał piątą część determinowanych kapitałów czyniący oznaczaiąc, możność użycia onegóż na powyższy cel doradzał.

Delegowany Senator Radwański przyznawał przekonanie, iż nadlicytowane wkupne przy dzierżawach wieczystych za przybyszowy kapitał uważać można, obstawał iednak iż wyrachowanie przez Kommissyią Włościańską z zasad iey oznaczonych dopełnione, stanowiąc nieiako fundusz do Budżetu przychodów nietykalnym pozostać winno, oświadczył się przeto za udziałem Senatowi wniosku Hr. Wodzickiego iako przychylnego rzeczy publiczney w utrzymaniu gmachów starożytnych.

(Dalszy ciąg w następuiącym Nrze.)

Leon Chwalibogowski
Sekretarz Seymowy.

Z Petersburga d. 22 Grudnia d. k.

Dnia 17 b. m. N. Cesarzowa Matka otrzymała list własnoręczny Jey C. M. Cesarzowey Elżbiety z Taganrogu pod d. 11 b. m.

Inne wiadomości z tegóż miasta donoszą, że ciało zmarłego Monarchy przeniesione zostało do Cerkwi tamteyszego klasztoru S. Alexandra Newskiego, i że w czasie tego obrzędu N. Cesarzowa Elżbieta nader gwałtownych doznała wzruszeń; lecz mimo tak bolesnych uczuć serca, zdrowie Jey, iak lekarz nadworny Dr. Stoffregen donosi, nie uległo zmianie.

O powyższym obrzędzie podaie Gazeta Sanktpetersburgskiia Wiedomosti, następuiący artykuł z Taganrogu pod dniem 11 Grudnia.

"Dnia dzisieyszego o godzinie 9tey odbył się smutny obrzęd przeniesienia ciała, spoczywaiącego w Bogu ś. p. Cesarza Alexandra, z Pałacu do Greckiego klasztoru Jeruzalemsko-Alexandrowskiego, przy nadzwyczay licznem zgromadzeniu ludu, który wśród ięków towarzyszył trumnie naydostoynieyszego swego Dobroczyńcy.

O pół do 9tey Przewielebny Teofil, Biskup Ekaterynosławski, Chersoński i Tauryocki z wyższem Duchowieństwem, niemniey osoby wyznaczone Ceremoniałem do niesienia Orderów i trzymania baldachinu, i orszak ś. p. Cesarza i N. Cesarzowey, zebrali się w Pałacu; a gdy N. Cesarzowa Elżbieta oddawszy ostatni dług zwłokom Monarchy, ktorego opłakuiemy, raczyła się oddalić do kaplicy Pałacowey, Przewielebny Biskup przedsięwziął

zwyczayne pokropienia, po ktorych obrzęd żałoby rozpoczął się przepisanym porządkiem.

Inne Duchowieństwo, rownie iak Urzędnicy tego miasta i Kupiectwo z Magistratem swoim, zgromadzili się w dwóch przyległych domach.

Za Policmeystrem i Dowòdcą miasta, z oddziałem żandarmów, otwierał obchòd szwadron pułku Kozakow gwardyi.

Za niemi szła wyższa służba dworska, kupiectwo, Grecki i Ruski Magistrat z swoim Prezydentem, Dyrektor i Professorowie Gymnazyum, Urzędnicy mieyscy, Szlachta i Prezydent miasta, maiąc na czele Urzędnika pełniącego obowiązek Mistrza obrzędow.

Liczne duchowieństwo tuteysze i innych miast poprzedzało, Biskupa w okazałych ornatach kościelnych.

Urzędnik przenaczony do pełnienia obowiązków drugiego Mistrza obrzędow, Porucznik flotty niosący Chorągiew Cesarską przewiązaną krepą, Jenerał-Major Iłowayski 5, niosący order S. Anny i medal kampanii 1812 roku; Jenerał-Major Sysoiew order S. Włodzimierza, Jenerał-Porucznik Musin-Puszkin order S. Jerzego, Jenerał-Porucznik Denisow order Orła białego, Hetman Dońskiego woyska Iłowayski order Sgo Alexandra Newskiego, Jenerał-Porucznik Inson order S. Andrzeia, a przy każdym z nich iako assystenci wyżsi officerowie gwardyi lub Sztabs-officerowie woyska i flotty, poprzedzali żałobny karawan, przed ktorym Spowiednik ś. p. Cesarza, maiąc przy sobie dwoch Diakonów, niosł obraz.

Żałobny Karawan, na ktorem pod baldachinem, ze złoto litey materyi z bogatemi galonami i kutasami stała trumna, glasetem obita z herbami Cessarskiemi obeymuiąca znikome szczątki wielkiego Monarchy, zaprzężony był ośmiu końmi ubranemi w opony z czarnego sukna, aż do ziemi. Tuż przed Karawanem szedł Ober-Wagenmister. Cessarska Korona nad baldachinem wskazywała wysokie dostoieństwo tego śmiertelnika, Nieśmiertelnego w pamięci Rossyan, i w dziejach świata. Sznury i kutasy baldachinu unosili Jenerał-Majorowie Pawłow Bogdanowicz, Jagodyn i Radca Stanu Wacieńko, z ośmiu assystentami ze sztabs officerow, orszaku ś. p. Cesarza i N. Cesarzowey, idąc obok trumny w płaszczach żałobnych z goreiącemi świecami. Dwa powozy Nayiaśnieyszey Pani, ktorym towarzyszył koniuszy nadworny, a za niemi dwa szwadrony Pułku Kozakow Gwardyi, z żałobną muzyką Woyskową, zamykały ten smutny obchod.

Stoiące załogą woysko, i przywołane na ten żałobny Obrzęd z Dońskiego Woyska pułk hetmański, rozstawione były po ulicach od Pałacu, aż do samey Cerkwi Greckiego klasztoru, gdzie przy drzwiach głownych stał na straży Setnik tegoż Pułku ze swemi ludźmi i z chorągwią. Jenerał-Major artylleryi Arnòldi, dowodził woyskiem użytym w tem smutnem obrzędzie. W czasie processyi konna artyllerya Dońska rozstawiona na placu przed twierdzą, dawała ognia co minuta z iednego działa.

Wśrod Cerkwi wzniesiono wystawę o 12 stopniach czarnym suknem wybitą, na ktorey postawiony był Katafalk po stopniach obity suknem czerwonym; mieysce przeznaczone na trumnę pokryte było pąsowym aksamitem z złotemi herbami; cztery słupy unoszą kopułę Katafalku, ktorych wierzch zdobi Cessarska Korona, berło, i iabłka. Katafalk okrywaią na około podpięte zasłony z pąsowego aksamitu i złotolitego glasetu, z bogatemi kutasami i złotą gazą. Na czterech rogach tey obszerney wystawy stoią ogromnę kandelabry pokryte mnostwem świec goreiących.

Gdy ciało spoczywaiącego w Bogu Monarchy wniesione było na to mieysce, ubrane ile możności z iak naywiększym przepychem odprawił przewielebny Biskup Mszą S. i rozpoczął żałobne Nabożeństwo, ktore ciągłe trwać będzie, aż do smutnego dnia ktory z wyższey woli naznaczony będzie na odprowadzenie ciała do stolicy.

Natłok ludu, tak mieszkańcow tego miasta, iako innych miast okolicznych, a nawet i odległych, był nadzwyczayny. Nie podobna opisać powszechnego żalu, iedynie łzy i uczucia są iego oznaką.

Śpiewanie i czytanię psalmow i Ewanieliy dniem i nocą trwa ciągle; rownież odprawia się straż i dyżurstwo iak było dotąd w Sali żałobney w Pałacu.

Niższe okna cerkwi zakrytę są czarnem suknem z białem wyobrażeniem Krzyża S., a nad trzema głownemi drzwiami wznoszą się herby Cessarstwa.

DODATEK DO № 9. GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA dnia 29 STYCZNIA 1826 roku w NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 20 Stycznia.

Kommissyi Woiewództwa Mazowieckiego.

Stosownie do Reskryptu Kommissyi Rządowey Przychodów i Skarbu z dnia 3 Grudnia r. b. Nro 78,551, podaie do wiadomości publiczney, iż za zniesieniem się Administracyiow Cesarstwa Rossyyskiego i Krolestwa Polskiego, oznaczoną została na Cykoryią paloną, (ktorey Taryffa wspolna Rossyi i Polsce nie obeymuie), opłata cła wyrownywaiąca iednemu procentowi, iako od wyrobu z płodu kraiowego.

Opłata takowa oznaczoną została w Rossyi od puda po 2 i poł Nro 21/2 kopiek srebrem, w Polsce zaś od iednego cetnara po groszy dwanaście i poł Nr. gr. 121/2.

W skutku czego Kommissyia Rządowa Przychodow i Skarbu poleciła w dniu 3 Grudnia r. b. wprost od siebie Komorom Celnym Igo Rzędu od strony Rossyi w Alexocie, Tykocinie, Terespolu i Łaszkowie, ażeby od momentu odebrania takowego przy przeprowadzaniu z Rossyi Cykoryi paloney, za właściwemi świadectwami pochodzenia, umówioną wzaiemnie opłatę pobierały.

Działo się w Warszawie d. 24 Grudnia 1825 roku.

Radca Stanu, Prezes:
R. *Rembieliński.*
Sekretarz Jlny: *Filipecki.*

P. Sękowski trudni się teraz w Petersburgu wydaniem Słownika Francuzko-Arabskiego, powierzonego sobie przez autora, Pana Berggren, sławnego wędrownika Szwedzkiego, ktory sam zaięty iest teraz w Sztokolmie wydaniem opisu swoiey podroży. — Nasz rodak, uczony Astronom Wiszniewski, czytał dnia 29 Sierpnia na posiedzeniu Akademii Nauk w Petersburgu, swoie postrzeżenia względem długości jeograficzney miasta Jarosławia.

Z Petersburga d. 23 Grudnia d. K.

(Z Kuryiera Litewskiego.)

Gazeta Senacka z dnia 19 Grudnia, po umieszczeniu Naywyższego Manifestu o wstąpieniu na tron i dalszych aktów, (które w Numerze 2gim Gazety Warszawskiey dnia 3 Stycznia r. b. ogłoszone były), umieściła Ukaz rządzącego Senatu w brzmieniu następuiącem:

Rządzący Senat w ogolnem Zebraniu Departamentow Petersburgskich, w obecności Członkow Nayświętszego Rządzącego Synodu, słuchał Naywyższego Manifestu Jego Cesarskiey Mości Cesarza Mikołaia Pawłowicza, wydanego w dniu 12 b. m., o wstąpieniu Jego Cesarskiey Mości na Tron Przodkow Swoich Państwa Wszech Rossyy, i na Trony z nim nierozdzielne Krolestwa Polskiego i Wielkiego Xięztwa Finlandzkiego, i Rozkazał: 1) Ten Naywyższy Jego Cesarskiey Mości Manifest ogłosić po całem Państwie. 2) Na ten koniec wydrukowawszy tego Naywyższego Manifestu i wszystkich przy nim Allegatow, oraz roty przysięgi na wierność poddaństwa Jego Cesarskiey Mości i Następcy Jego, Jego Cesarzewiczowkiey Mości Wielkiemu Xiążęciu Alexandrowi Mikołaiewiczowi, potrzebną liczbę exemplarzy, rozesłać do wszystkich w powszechnosci, tak woyskowych iako i cywilnych, zwierzchności, zalecaiąc im przez Ukazy, ażeby po ogłoszeniu tego Manifestu, w tymże czasie wierni poddani Jego Cesarskiey Mości, oprocz włościan i ludzi skarbowych i dziedzicznych obywatelskich; inni wszelkiey rangi i stanu ludzie płci męzkiey, doprowadzeni byli niezwłocznie do przysięgi, a listy przysięgi, podpisane od przysięgaiących, przysłane były do Senatu. 3) Ażeby i ze strony Nayświętszego Rządzącego Synodu uczynione było stosowne do tego, od niego zależące rozrządzenie, przeto kommunikować Mu o tem, przesyłaiąc razem potrzebną liczbę exemplarzy Naywyższego Manifestu z Allegatami i rotą przysięgi przy uwiadomieniu, ktore z załączeniem tychże exemplarzy przesłać i do Moskiewskich Departamentow Rządzącego Senatu i do powszechnych ich zebrań; i 4) Ukazy o tem, pospołu z Allegatami, wysłać przez umyślnych od Senatu gońcow, gdzie należy, Dnia 14 Grudnia r. 1825. (Z Ogolnego Zebrania Departamentow Petersburgskich).

(Tu następuie rota przysięgi)

Teatr Narodowy.

W Niedzielę, to iest dnia 29 Stycznia 1826 r. daną będzie Drama w 3 aktach z francuzkiego tłomaczona przez W. Pękalskiego: *Głowa Brązowa*, czyli *Zbieg Węgierski*.

W Niedzielę to iest dnia 29 b. m. dana będzie w sali przy Teatrze *wielka* REDUTA czyli *Bal Maskowy*.

UWIADOMIENIE LOTTERYYNE.

Zrzeczenie się przedłużonego ciągnienia Lotteryi na dwie piękne Realności Państwa Dubiecka i Wsi Sliwnica.

Przez dobre przyięcie, iakie ta Lotteryia od swoiego zaczęcia u Prześwietney Publiczności znalazła, podpisany Dom hurtowny znalazł się w przyiemnem położeniu, i może odstąpić od przedłużonego ciągnienia, i stosownie do naywyższego Jego Cesars. Krolewskiey Mci pozwolenia początkowo ogłoszony termin do ciągnienia, z odmianą tylko dwoch dawniey przedłużonych wygran, na dzień 16 Lute. o 1826 wyraźnie i nieodmiennie oznaczyć.

Lotteryia ta, iak z planu iey widzieć można, obeymuie 12,071 dobrze uposarzonych traferow w kwocie 410,024 ZR. w W. W. pomiędzy ktoremi znayduią się dwa na obie Realności, za ktorych wykupno ofiarowana iest summa 200,000 ZR. w W. W. to iest: za pierwszą 150,000, a za drugą 50,000 ZR. w W. W. tudzież 1975 wyciągnąć się maiących traferow od 20,000. 10,000. 5000. 3000. 2000. 1000. 500 aż do nayniższey ilości 22 ZR. w W. W. w kwocie 77,323 ZR. w W. W. daley 2042 przed i potraferow od 1000 ZR. w W. W. aż do 12 ZR. w W. W. w kwocie 38,696 ZR. w W. W. nakoniec 8052 wygrywań w złocie od 100. 50. 25. 4 aż 1 Dukata, w kwocie 94,005 ZR. w W. W.

ktore w ogóle stanowią summę 410,024 ZR. w W. W. Tak znaczna liczba traferow w stosunku małey ilości losow, z ktorych się ta Lotteryia składa, zwiększa tem bardziey podobieństwo wygraney, że niemal na każdy 10ty los przypada wygrana i nawet ieden los 22 razy wygrać może.

Podpisany Dom hurtowny ofiaruie ieszcze nadal biorącem razem za gotową zapłatą 10 czarnych losów 11ty gratysowy, ktory pewnie przynaymniey Dukata w złocie wygrać musi, poki niewielka już ich liczba rozebraną nie będzie.

Los kosztuie 10 ZR. w W. W.

W Wiedniu dnia 7 Listopada 1825.

A. C. Schram.

W Krakowie dostać można losów na tę Lotteryią w Handlu JP. Antoniego Hölzel.

Dnia 23 i 24 Stycznia 1825 r.

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	1. gr.	2. Zł.	2. gr.	3. Zł.	3. gr.	4. Zł.	4. gr.
— Pszenicy	11	—	10	15	10	—	9	—
— Żyta	7	—	6	15	6	—	5	15
— Jęczmienia	6	—	5	15	5	—	4	15
— Owsa	4	—	3	24	3	18	—	—
— Jagieł	—	—	18	—	17	—	—	—
— Grochu	6	—	5	—	4	15	—	—
— Rzepaku	13	15	13	—	12	15	12	—

W Gdańsku dnia 5 Stycznia.

Łaszt 30 Korcy wynoazący

Pszenicy	od	Złp.	540	do	500.
Żyta	—	—	318	—	330.
Jęczmienia	—	—	270	—	300.
Owsa	—	—	180	—	210.
Grochu	—	—	270	—	305.

DONIESIENIA.

Komornik Sądowy uwiadomia Publiczność, iż dnia 14 Lutego 1826 roku o godzinie 2 po południu w Trzebini w Okręgu W. M. K. położoney w Biorze Z. Wóyta, odbędzie się w drodze Exekucyi Sądowey wydzierżawienie na rok ieden propinacyi trunków w Trzebini przez publiczną licytacyą, maiący chęć licytowania zaopatrzeni w vadium Złp. 300 na oznaczony czas i mieysce zechcą się stawić. — W Krakowie dnia 25 Stycznia 1826 roku.

Józef Słodkowski, Kom: Sąd.

W dniu 1 Lutego r. b. 1826 o godzinie 10 zrana w Krzeszowicach, Okręgu W. M. Krakowa w Młynie pod L. 97 odbędzie się w drodze exekucyi Sądowey licytacyia na wydzierżawienie trzechletne dochodow z Młyna wyżey nadmienionego z przyległemi do tegoż gruntami, a to poczynaiąc od dnia 1go Kwietnia r. b. do ostatniego Marca 1829 r. Warunki do dzierżawy wykazuiące stan dochodow, cenę szacunkową, oraz podatki Rządowe i powinności należące się Skarbowi Hrabstwa Tenczyńskiego, przed rozpoczęciem się licytacyi zapublikowanemi zostaną. Chęć licytowania maiący zechcą bydz opatrzeni w Vadium Złp. 100.

W Krakowie d. 24 Stycznia 1826 r.

H. Salomoński, K. S.

OBWIESZCZENIE.

Z powodu, iż trwaiący dotąd Kontrakt o transport Soli kamienney do Magazynu Solnego Kraków kończy się z dniem ostatnim Maja r. b. ogłasza, podpisany Kommissarz pełnomocny Rządu Królestwa Polskiego, zarządzaiący zarazem Administracyią dochodów Solnych w Kraju Wolnego Miasta Krakowa, z mocy układu z Rządem tegoż Kraiu zawartego na rzecz Rządu Królestwa Polskiego utrzymywaną, następuiące warunki do konkurencyi o tenże transport Soli do Magazynu Kraków sprowadzać się maiącey.

1. Transport Soli kamienney Wieliczkowskiey w kruchach ze składu Podgórskiego do Magazynu Solnego w Krakowie na Stradomiu pod L. 9 zostaiącego, wypuszczony będzie w Entreprize naymniey żądaiącemu, za podaniem zapieczętowaney Deklaracyi, a to od dnia 1go Czerwca r. b. aż do ostatniego Maja 1832 na 6 lat po sobie idących.

2. Ubiegaiący się o rzeczoną Entriprize obowiązany iest, przy podaniu swey Dekl racyi, złożyć Złp. 3000 w gotowi nie, iako Vadium, które natychmiast zwrócone mu będzie, ieżeli się przy Entreprizie nie utrzyma; utrzymuiącemu się zaś przy Entreprizie toż Vadium dopiero w ten czas zwrócone zostanie, skoro kaucyią należną złoży.

3. Kto naykorzystnieyszą dla Skarbu poda propozycyią, winien będzie na zabezpieczenie Skarbu złożyć przy zawarciu Kontraktu, kau yią wynoszącą Złp. 3000. a to albo w gotowiznie, lub przez Zapis na Dobrach nieruchomych, nad 1/3 część swey wartości długami nie obciążonych, zahipotekowany. Żadney iednak prowizyi od tey kaucyi pobierać nie będzie.

4. Jlość Soli transportować się maiącey wynosić będzie rocznie około 30,000 Centnarow Berlińskich mniey lub więcey.

5. Sól ta nie inaczey, iak tylko za frachtbriefami Komissarza Rządu Polskiego na furach przez most na Wiśle z Podgorza do Rogatki pierwszey prowadzący, transportowaną bydź może.

6. Opłata mostowego i Rogatkowego, tudzież od expedycyi celney na komorze Austryiackiey, czyli tak nazwane Cettelgeld, do Entreprenera należeć będzie.

7. Obowiązkiem Entreprenera, swemi własnemi ludzmi Sól w Składzie Podgorskim na wagę kazać donosić, z wagi na fury ładować, rownież w magazynie na wagę złożyć, i uszychtować bez żądania za to iakieykolwiek Bonifikacyi.

8. Żadna Bonifikacyia na ubytek Soli, przez utarcie lub uszkodzenie w transporcie nie będzie miała mieysca, owszem Entreprener obowiązany zostanie, Sól w takim samym gatunku i ilości, iaka mu w składzie Podgórskim wydana będzie, oddać w magazynie rachuiąc za 100 funtów Wiedeńskich 120 funtów Berlińskich; wszelki zaś ubytek winien będzie opłacić w magazynie podług teraźnieyszey Ceny sprzedarzy Soli w Kraiu Wolnego Miasta Krakowa, to iest po Złp. 21 za Centnar Berliński, albo też wynikaiąca z tąd pretensyia przy wypłacie przypadaiącey należytości za transport potrącona zostanie według tejże Ceny.

9. Przypadaiąca Entreprenerowi należytość za transport Soli uskuteczniony, co kwartał po spr wdzeniu podaney Likwidacyi z Kassy Magazynu mieyscowego za Kwitem iego wypłaconą mu będzie w monecie Kurs w kraiu tuteyszym maiącey.

O innych warunkach do Kontraktu ubiegaiący się każdego czasu w godzinach służbowych zainformować mogą w Kancellaryi podpisanego.

Na zasadzie tychże warunków, każdy maiący chęć ubiegania się o rzeczony transport zechce podać do rąk własnych podpisanego w Krakowie, w Domu pod L. 550 przy Ulicy Floryańskiey, aż do 24 Mca Lutego r. b. na godzinę 10tą z rana na piśmie swą Deklaracyią przez niego własnoręcznie podpisaną i zapieczętowaną, w któr y szczególniey wyrazić winien, wiele żąda od transportu iednego Centnara wagi Berlińskiey, przyymuiąc wszystkie powyżey nadmienione warunki; poczem w przytomności wszystkich ubiegaiących się, też Deklaracyie otwartemi będą, a która z nich naykorzystnieyszą dla Skarbu okaże się z tey układ zawarty zostanie, na przeciąg czasu powyżey oznaczony, z zastrzeżeniem potwierdzenia przez wyższą Władzę. — W Krakowie dnia 10 Stycznia 1826 roku.

Komisarz Pełnomocny Rządu
Królestwa Polskiego,
Jagielski.